

Sygn. akt III AUa 184/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Joanna Baranowska (spr.)

Sędziowie: SSA Jolanta Wolska

SSA Lucyna Guderska

Protokolant: sekr.sąd. Małgorzata Matusiak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 października 2015 r. w Ł.

sprawy **J. M. (1)**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.**

o prawo do emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O.

od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu

z dnia 12 grudnia 2014 r. sygn. akt V U 1234/14

**oddala apelację.**

Sygn. akt III AUa 184/15

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 04.09.2014. Zakład Ubezpieczeń Społecznych w O. odmówił J. M. (1) przyznania prawa do emerytury jak i emerytury w niepełnym wymiarze, gdyż wprawdzie ukończył 65 lat, ale nie udowodnił ani co najmniej 25-letniego okresu składkowego i nieskładkowego, ani 20-letniego co do emerytury w niepełnym wymiarze, a tylko 14 lat, 4 miesiące okresów składkowych i nieskładkowych. Odmówiono zaliczenia pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w okresie od 31.08.1962r. do 25.01.1968r. i w gospodarstwie teściów od 14.11.1970r. do 31.12.1971r., gdyż zeznania świadków w tym przedmiocie uznano za mało wiarygodne, skoro nie był zameldowany w gospodarstwie teściów i inne informacje o swojej sytuacji podawał w kwestionariuszu z 23.06.1969r.

Odwołanie od tej decyzji wniósł do Sądu J. M. (1) domagając się przyznania emerytury po zaliczeniu okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców i teściów.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania.

Wyrokiem z dnia 12 grudnia 2014 roku w sprawie sygn. akt V U 1234/14 Sąd Okręgowy w Kaliszu zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał prawo do emerytury od dnia 1 lutego 2014 roku.

Wydając zaskarżony wyrok Sąd pierwszej instancji za podstawę orzeczenia przyjął następujące ustalenia faktyczne:

J. M. (1) urodził się w dniu (...) Od urodzenia zameldowany był w (...). W miejscu tym jego rodzice posiadali gospodarstwo rolne o powierzchni około 8 ha. Ojciec urodzony był w 1905r. a matka w 1922r. Odwołujący się był najstarszym z dzieci , jego siostra K. urodziła się w (...), brat J. w 1950r., druga siostra U. w 1951r, brat W. w 1954r. , najmłodsza siostra A. w 1957r. Matka chorowała przewlekle i zmarła 28.03.1965r. Po ukończeniu szkoły podstawowej w 1960 r. wnioskodawca nie kontynuował nauki w żadnej szkole, pozostał na gospodarstwie, by pomagać rodzicom. W jego rodzinie – jak wszędzie -wszyscy domownicy od najmłodszych lat uczestniczyli w pracach na gospodarstwie stosownie do potrzeb i sił oraz możliwości . Odwołujący się poza tym dorywczo pracował na budowach u okolicznych gospodarzy.

Do odbycia zasadniczej służby wojskowej został powołany od 25.01.1968r. W czasie jej odbywania w dniu 18.03.1968r. uległ wypadkowi – doznając urazu oka, w związku z czym został zwolniony ze służby z dniem 05.07.1968r. Z uwagi na utratę gałki ocznej pobiera od 18.01.1969r. rentę z tytułu inwalidztwa powstałego w czasie pełnienia służby wojskowej, z tym że prawo do tego świadczenia nabył dopiero po długotrwałym postępowaniu rentowym decyzją z dnia 19 marca 1970r. Po powrocie z wojska na gospodarstwo rodziców mimo przebytego urazu oka wnioskodawca nadal pracował w nim w poprzednim zakresie, gdyż tego wymagała sytuacja w domu. W tym czasie pogorszył się stan ojca, który dniu 09.08. 1970r. zmarł, a gospodarstwo wkrótce wydzierżawiono.

W dniu 14.11.1970r. J. M. (1) zawarł związek małżeński z G. K. i zamieszkał u teściów w tej samej miejscowości. Teściowie odwołującego się J. i I. K. zamieszkiwali w S. pod numerem 23 i byli właścicielami gospodarstwa rolnego o powierzchni 7,91ha. , (które przekazali córce i zięciowi małżonkom D. dopiero umową z dnia 27.04.1982r.). J. K. był wozakiem mleka, zajęcie to zajmowało mu czas od wczesnych godzin rannych do południowych. Na gospodarstwie mieszkał z żoną i czterema córkami , z których najstarszą była żona odwołującego się. Jedna z jej siostr ( która później powróciła na gospodarstwo o je przejęła ) w tym czasie mieszkała z mężem u teściów w K., a pozostałe znacznie młodsze siostry uczyły się w szkole podstawowej.

Odwołujący się od 21.01.1985r. zameldowany jest pod adresem (...). J. M. (1) zarówno mieszkając u rodziców jak i później u teściów pracował w ich gospodarstwach stale i w wymiarze czasu przewyższającym 4 godziny dziennie. W okresach prac polowych były to całe dni. Pracował przy codziennym oprzątku inwentarza, wykonywał konno prace w polu, uczestniczył w żniwach, wykopkach , w zimę w omłotach. Oba gospodarstwa były podobnej wielkości - po ok 8 ha. Oba wyposażone były w konie, ale nie były zmechanizowane, więc prace w obejściu i polowe były w związku z tym pracochłonne. Odwołujący się był najstarszym z dzieci w swojej rodzinie, a jego matka nie żyła, miał więc największe obowiązki spośród rodzeństwa. Później był jedynym mężczyzną poza teściem w gospodarstwie (...). Uwzględniając fakt, że teść miał stałe zajęcie wozaka w godzinach dopołudniowych, a odwołujący się nie pracował zawodowo zajmować się musiał porannym oprzątkiem inwentarza, wysyłany też był na tzw. odrobek , bo rodziny z sąsiedztwa wzajemnie pomagały sobie w pracach polowych. Nawet chodząc w pojedyncze dni do pracy dorywczej na budowy musiał wykonać przed wyjściem z domu i po powrocie swoje obowiązki w gospodarstwie. Popołudniami wraz z teściem wykonywał wszelkie prace polowe i w obejściu, a szczególnie pracochłonne było przygotowywanie karmy dla inwentarza na wieczorny oprzątek i sprząkanie pomieszczeń inwentarskich.

Odwołujący się wraz z żoną w 1972r. powrócił do domu rodzinnego po wyprowadzeniu się brata, by najmłodsze rodzeństwo ( urodzone w (...).r. i w 1957r.) nie zostało tam samo.

Od 14.07.1972r. odwołujący się podjął pracę w PGR R.. Aby zwiększyć swe szanse na zatrudnienie w brygadzie remontowo budowlanej starając się o pracę w życiorysie podał, że po ukończeniu szkoły podstawowej pracował prywatnie jako pomocnik murarza, a po powrocie z wojska jako murarz. Na wykonywanie dorywczej pracy murarskiej odwołujący się powoływał się także podczas postępowania o rentę inwalidzką wojskową .

Odwołujący się we wniosku o emeryturę z 30.12.2013r.domagał się zaliczenia pracy od 14.08.1972r. do 31.05.1977r. w Państwowym (...)oraz pracy w ramach własnej działalności gospodarczej prowadzonej w zakresie murarstwa od 1.02.1980r. Nie uzyskał prawa do emerytury, gdyż z tytułu prowadzenia własnej działalności podlegał ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu tylko do 31.10.1989r. , a następnie zgłoszony był tylko do ubezpieczenia zdrowotnego.

Dopiero w piśmie z dnia 28.02.2014r. odwołujący się powołał się na pracę w gospodarstwie rolnym rodziców od 14 roku do czasu pójścia do wojska w 1968r. życia, a o pracy w gospodarstwie teściów wspominał we wniosku z 23.07.2014r.

Mimo tak późnego powołania się na te okoliczności związane z pracą w obu gospodarstwach rolnych i mimo, że wcześniej powoływał się na dorywcze wykonywanie prac murarskich w ocenie Sądu Okręgowego materiał dowodowy pozwala na przyjęcie, że od 16 roku życia odwołujący się stale pracował w gospodarstwie rolnym rodziców z przerwą jedynie na odbywanie służby wojskowej, a po ślubie w gospodarstwie teściów aż do podjęcia pracy w PGR R..

Za taką oceną zdaniem Sądu Okręgowego przemawiają okoliczności związane z sytuacją obu gospodarstw. Oba miały dość duży obszar i wymagały pracy wielu osób. W obu rodzinach był istotną i wiodącą męską siłą roboczą – w gospodarstwie rodzinnym, gdzie matka nie żyła był najstarszym z dzieci, a w drugim z gospodarstw poza teściem pracującym pół dnia jako wozak w domu były same kobiety i to dwie dziewczynki uczące się w szkole podstawowej. W tych okolicznościach nawet fakt podejmowania dorywczych prac na okolicznych budowach nie przekreśla codziennego zaangażowania w prace gospodarskie w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał odwołanie za uzasadnione i poczynił następujące rozważania prawne:

Zgodnie z treścią art. 27 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych / Dz. U. z 2004 r. Nr. 39 poz. 353/ ubezpieczonym urodzonym przed 1 stycznia 1949r. przysługuje emerytura jeżeli spełnili łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnęli wiek emerytalny wynoszący co najmniej 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn,
- 2) mają okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn.

Z kolei zgodnie z art.28 tej ustawy ubezpieczonym urodzonym przed 01.01. 1949r. , którzy nie osiągnęli w/w okresu składkowego i nieskładkowego przysługuje emerytura jeżeli osiągnęli wiek emerytalny ( 60 lat kobieta , 65 lat mężczyzna ) i mają okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 15 lat kobieta i 20 lat mężczyzna). Jest to tzw. emerytura w niepełnym wymiarze.

Zgodnie z treścią art. 10 ust . 1 cyt. ustawy o emeryturach i rentach z FUS, przy ustalaniu prawa do emerytury uwzględnia się m.in. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia , a przypadające przed 1.01.1983r. , jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7 są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

Sąd Okręgowy podkreślił, że utrwalone jest w orzecznictwie i literaturze, że przypadek ten dotyczy pracy domownika, czyli osoby związanej z gospodarstwem w sposób stały i pełny. Za okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, a przypadające przed 1.01.1983r. uważa się bowiem okresy pracy wykonywanej na takich warunkach, jakie po tym dniu dawały podstawę do objęcia ubezpieczeniem społecznym rolników (patrz wyrok SN z 3. 07. 2001r. II UKN 466/00 OSNP 2003 /7/186).

Ustawa o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (Dz. U.z 1989 r. nr 24 poz.133 ze zm.) jako domownika (osobę, co do której od 1.10. (...). istniał obowiązek ubezpieczenia rolniczego) w art.2 ust 2 definiowała członka rodziny rolnika i inną osobę pracującą w gospodarstwie rolnym, jeżeli pozostają we wspólnym gospodarstwie domowym z rolnikiem, lub zamieszkują na terenie tego gospodarstwa rolnego albo w bliskim sąsiedztwie, ukończyły 16 lat, nie podlegają obowiązkowi ubezpieczenia na podstawie innych przepisów, a ponadto praca w gospodarstwie rolnym stanowi ich główne źródło utrzymania. W orzecznictwie utrwalony jest też pogląd, że praca w gospodarstwie rolnym domownika musi mieć charakter stały i wymiar czasu odpowiadający co najmniej 1/2 etatu pracowniczego. Ocena konieczności stałej pomocy w gospodarstwie rolnym wymaga przy tym rozważenia wszystkich okoliczności związanych z prowadzeniem tego gospodarstwa, w tym także jego powierzchni i

struktury rolnej, co podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 11.09.1998r. ( (...) 204/98 OSNAPIUS 1999/18/592).

Sąd Okręgowy na podstawie poczynionych ustaleń zaliczył wnioskodawcy pracę domownika we wnioskowanych okresach: w gospodarstwie rolnym rodziców od 16 roku życia tj. od 31.08.1962r. do 25.01.1968r. tj. do czasu powołania do odbycia służby wojskowej i w gospodarstwie teściów od 14.11.1970r. do 31.12.1971r.

Sąd Okręgowy podkreślił, że praca w obu gospodarstwach świadczona była stale, stanowiła główne zajęcie i główne źródło utrzymania. Fakt, że odwołujący się nie przemeldował się do teściów nie zmienia oceny jego sytuacji, skoro wiarygodne dowody w postaci zeznań świadków wskazują, że w pierwszych latach małżeństwa mieszkał z rodziną u teściów. Zamieszkiwanie nadal w tej samej miejscowości stanowi wyjaśnienie zaniedbania zmiany meldunku (zmienił się tylko nr domu).

Uwzględnione okresy pracy domownika stanowią łącznie 6 lat 6 miesięcy i 13 dni. Po dodaniu do uwzględnionego okresu 14 lat 4 miesięcy łączny uzupełniony staż ubezpieczeniowy wnioskodawcy wynosi 20 lat 10 miesięcy i 13 dni. Odwołujący się urodził się w 31.08.1946r., zatem mając taki staż oraz ukończony wiek 65 lat spełnia warunek do przyznania prawa do emerytury w niepełnym wymiarze tj. z art.28 ustawy z 17.12.1999r. o emeryturach i rentach z FUS. Świadczenie to Sąd Okręgowy przyznał od miesiąca złożenia wniosku zgodnie z art.129 cyt. ustaw tj. od 1 lutego 2014r.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł organ rentowy zaskarżając wyrok w całości i zarzucając: naruszenie prawa materialnego, tj. art. 27, art. 28 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U z 2013r., poz. 1440 ze zm.), w związku z art.10 ww. ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych nadto naruszenie prawa procesowego, tj. art.233§ 1 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów.

Wskazując na powyższą podstawę apelacji apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

W uzasadnieniu skarżący podniósł, że wyrok Sądu narusza obowiązujące przepisy prawa, w szczególności art. 10 ust. 1 pkt.3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedno Dz. U z 2004r. nr 39 poz.353 ze zm.). W ocenie apelującego zeznania zainteresowanego i świadków nie pozwalają na jednoznaczne przyjęcie, iż odwołujący w spornych okresach stale i w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie pracował we wskazanych gospodarstwach. Organ rentowy nie zgodził się ze stanowiskiem Sądu, iż odwołujący wykazał w sposób nie budzący wątpliwości okresy pracy w gospodarstwie rolnym. Z przeprowadzonego postępowania nie wynika bowiem bezspornie aby w/w pracował we wskazanych gospodarstwach, stale i w wymaganym wymiarze. Zdaniem ZUS Sąd przyjmując, że zeznania świadków, odwołującego oraz dokumenty zawarte w aktach sprawy, potwierdzają fakt stałej pracy w tych gospodarstwach, przez co najmniej 4 godziny dziennie naruszył zasady bezstronności, racjonalności i wszechstronności określone w w/w przepisie prawa, według których Sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - wając ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego.

Wnioskodawca wniósł o oddalenie apelacji organu rentowego wskazując, że stanowi ona tylko i wyłącznie polemikę z prawidłowym ustaleniem przez Sąd stanu faktycznego oraz mających zastosowanie przepisami prawnymi i jako oczywście niezasadniona podlega oddaleniu.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna i nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zaskarżony wyrok - w ocenie Sądu Apelacyjnego - wbrew zarzutom apelacji, jest wyrokiem trafnym i odpowiadającym prawu, zaś w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie występują jakiegokolwiek przesłanki zaskarżenia mogące

wyrok ten wzruszyć. Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny sprawy i dokonał właściwej oceny zgromadzonego materiału dowodowego.

Apelacja stawia zarzut naruszenia prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, co zdaniem skarżącego doprowadziło do uznania, iż odwołujący w spornych okresach i w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie pracował w gospodarstwie rolnym rodziców i teściów.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wbrew zarzutom apelacji ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy są prawidłowe i kompletne, a wyprowadzone z nich wnioski nie budzą zastrzeżeń. Ustalenia te Sąd Odwoławczy podziela i przyjmuje za własne. Przechodząc do oceny zarzutu naruszenia przepisów postępowania, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uwzględnienia zarzutu skarżącego wskazującego na dowolną interpretację zebranego materiału dowodowego przez Sąd pierwszej instancji w oparciu o zebrany w toku postępowania materiał dowodowy. Zarzut tak sformułowany jest bezzasadny. Nie można mówić o przekroczeniu przez Sąd Okręgowy zasady swobodnej oceny dowodów określonej w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy - wbrew twierdzeniom apelacji - przekonywująco uzasadnił przyczyny, dla których uznał, że odwołujący legitymuje się stażem ubezpieczeniowym wynoszącym 20 lat 10 miesięcy i 13 dni. Sąd pierwszej instancji prawidłowo uznał i ocenił, że w pełni wiarygodne są zeznania świadków J. G., J. B. oraz odwołującego J. M. (1) potwierdzające pracę wnioskodawcy jako domownika w gospodarstwie rolnym rodziców J. i A. M. w (...) w okresie od dnia 31.08.1962 r. do 25.01.1968 r. oraz w gospodarstwie rolnym teściów J. i I. K. w (...) w okresie od dnia 14.11.1970 r. do 31.12.1971 r. Wbrew twierdzeniom apelującego J. M. (2) był cały czas w gotowości do świadczenia pracy jako domownik w każdym czasie i to zarówno w gospodarstwie rolnym rodziców jak i w gospodarstwie rolnym teściów. Praca ta była świadczona stale, stanowiła główne zajęcie J. M. (1) oraz jego główne źródło utrzymania. Z zeznań świadka J. B. wynika, że wnioskodawca „chodził do murarki” dorywczo na dzień, dwa. W 8 hektarowym gospodarstwie rodziców był najstarszym z dzieci, wykonywał wszystkie czynności, ponad 4 godziny dziennie. Matka była przewlekle chora, wnioskodawca zajmował się codzienną opieką nad trzodą chlewną, końmi, bydłem, pracował w polu. Świadkowie potwierdzili, że w gospodarstwie teściów był jedynym mężczyzną pracującym w gospodarstwie, teść pracował zawodowo, zatem w gospodarstwie pracował jedynie po południu. Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd pierwszej instancji logicznie ocenił i uzasadnił wiarygodność zapisów poczynionych przez wnioskodawcę w kwestionariuszu i życiorysie. Jedynie na ich podstawie nie można przyjąć, że dorywczo wykonywane prace murarskie wykluczają przyjęcie, że wnioskodawca pracował w obu gospodarstwach świadczona była stale, stanowiła główne zajęcie i źródło utrzymania. Oceny tej nie zmienia fakt, że wnioskodawca nie przemeldował się z domu rodziców do teściów zamieszkujących w tej samej wsi, zwłaszcza, że z zeznań świadków wynika jednoznacznie, że w pierwszych latach małżeństwa mieszkał z żoną u teściów.

W tej sytuacji, zdaniem Sądu odwoławczego, chybione są zarzuty apelacji dotyczące naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., które w swej istocie sprowadzają się do przedstawienia własnej i korzystnej dla apelującego oceny dowodów. Sąd pierwszej instancji oceniając sensownie zgromadzony materiał dowodowy ustalił wszystkie istotne okoliczności sprawy, dokonał wyczerpującej oceny całości dowodów, w graniach zasad logiki formalnej i doświadczenia życiowego, a zarzuty skarżącego mają charakter jedynie polemiczny.

Tym samym uznać należało, że nie doszło do naruszenia prawa materialnego tj. art. 28 w związku z art. 10 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z FUS, bowiem wnioskodawca legitymuje się wymaganym ponad 20 letnim okresem składkowym i nieskładkowym.

W myśl art. 10 ust. 1 pkt 3 cyt. ustawy przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również następujące okresy, traktując je, z zastrzeżeniem art. 56, jak okresy składkowe przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu. Zaliczając wnioskodawcy pracę domownika w gospodarstwie rolnym rodziców i teściów w spornych okresach staż wnioskodawcy wnosi 20 lat 10 miesięcy i 13 dni. Tym samym wnioskodawca spełnił jedyny sporny warunek stażowy z art. 28 ustawy.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania Sąd Apelacyjny, podzielając argumentację Sądu pierwszej instancji, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

Przewodnicząca: Sędziowie: